

# Ma być bezpiecznie

**- Jeśli Teatr Żydowski „usunie nieprawidłowości zagrażające bezpieczeństwu”, będzie mógł nadal działać - zapewnia właściciel budynku, w którym mieści się scena.**

---

**KAROLINA SŁOWIK**

---

- Po wezwaniu [właściciela budynku] zaczęliśmy wszystko sprawdzać, szukamy nieprawidłowości i jeśli są, oczywiście je usuniemy. Zależy nam, żeby nic nie było tu sprzeczne z normami - mówi Gołda Tencer, dyrektorka Teatru Żydowskiego. Dodaje jednak, że nie podoba jej się sposób, w jaki właściciel budynku wezwał teatr do ich usunięcia. - Dowiedzieliśmy się o tym w piątek z mediów, a dokumenty doszły do nas później. Przyjechałam na próbę i cały teatr już हुआ. To chyba nie jest w dobrym tonie, tak się nie robi - podkreśla Gołda Tencer.

Do października ubiegłego roku budynek był własnością Towarzystwa

Spoleczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Wówczas odkupiła go firma Ghelamco.

Jej przedstawiciel podkreśla, że spółce zależy na zapewnieniu ciągłości funkcjonowania teatru.

- Jedynym warunkiem jest sprawna odpowiedź teatru na nasz apel, w którym wzywamy do wykonania zaleceń wskazanych w ekspertyzach. Po usunięciu nieprawidłowości zagrażających bezpieczeństwu pracowników i gości będzie mógł dalej funkcjonować w obecnym budynku do czasu wybudowania nowej siedziby - mówił w rozmowie ze „Stołeczną” Damian Woźniak, członek zarządu Ghelamco Poland. - Nasz piątkowy apel o tymczasowe wstrzymanie działań teatru do czasu usunięcia nieprawidłowości ma związek tylko i wyłącznie ze złym stanem technicznym budynku zajmowanego przez teatr i wykrytym zagrożeniem dla pracowników i widzów - dodał. ●